KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY
I
ROLNICZY.

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 15 Marca — Nro 21. — Roku 1843.

Najjaśniejszy Król Jmć Pruski, wydał pod dniem 3 b. m., następny re-krypt gabinetowy, do Ministra Skarbu von Bodelschwing:

»Na skutek rapportu WPana, z dnia 22 z. m. postanawiam, ażeby aż do dalszego uregulowania Taryfy cła tranzytowego, od różnych gatunków zboża i płodów strączkowych, wprowadzanych Wisłą i Niemnem, zaś przez porty: Gdańsk, Piławę lub Memel wywożonych, pobierane było cło tranzytowe tymczasowe jak następuje:

1) Od żyta, jęczmienia i owsa, przybywających Wisłą albo Niemnem, a wyprowadzanych przez porty Gdańsk lub Memel, takoż przez Elbląg lub Królewiec na Piławę, za pruski korzec (Szefel) pół srebrnego grosza.

2) Od pszenicy i innych, pod Nr 1 niewymienionych gatunków zboża, również od bobu, grochu, soczewicy, wyki i innych strączkowych płodów, sprowadzanych temiż samemi rzekami, a wywożonych przez wyż-namienione porty, za każdy pruski szefel, 2 sr. grosze.«

---

**Krótka wiadomość o wysuszaniu czystém i ciepłém powietrzem rozmaitych przedmiotów, a mianowicie mąki, przez Józefa Puternickiego byłego Sztabs lekarza, Technika Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych.**

(Artykuł wyjęty z Rocznika Gospodarstwa Krajowego Nr. 18 na rok 1843.)

(Ciąg dalszy.)

W roku 1839, gdy piece moje ze swych skutków, jako mające własności odświeżania w izbach powietrza, zaczęły się rozgłaszać, zwróciły one uwagę JW. Jenerała Intendenta czynnej armji, który rozpatrzywszy się blisko i dokładnie w ich konstrukcji, zażądał odemnie objaśnienia, czyli by tego rodzaju piece niedały się zastosować do suszarni, szczególnie dla wysuszenia mąki służyć mającéj.

Okoliczność ta była powodem, żem się tym przedmiotem zajął, a naprzód starałem się rozebrać i zgłębić potrzeby tego rodzaju suszarni, i biorąc rzecz każdą pod ścisły rachunek przekonałem się, że byle tylko podobnéj konstrukcji piece zostały do tego głównie skierowane, i na znaczniejszą zbudowane skalę, potworzywszy w nich ile zmieścić się może kanałów, aby jak najwięcéj odkryć powierzchni ogrzewających, że w takim mówię razie, wysuszenie przedmiotu nastąpić niezawodnie musi. Wszakże, aby cel takowy osiągnąć, potrzeba iżby powietrze które do suszarni z zewnątrz wprowadzone być powinno, w kanałach pieca dostatecznie się ogrzało, zaczem mieć będzie z materjałem wilgotnym zetknięcie. A z drugiéj strony tak urządzić odpływ dla powietrza, aby takowe po zupełnem dopiero nasyceniu się wilgocią, i z najmniejszą ile być może stratą ciepła, na zewnątrz uchodzić mogło.

Jakkolwiek po dopełnieniu tych warunków zdawało się, że dalsze urządzenie suszarni żadnych nieprzedstawi trudności, doświadczenie atoli inaczéj mnie przekonało. Jakoż, aby mąka w jak najkrótszym czasie dokładnie wysuszoną być mogła, trzeba było jéj dać jak najwięcéj punktów zetknięcia z powietrzem ogrzanem, co za pomocą przewracania, wstrząsania, i t. p. da się uskutecznić; lecz gdy przez takie ruchy najsubtelniejsze cząstki mąki mogłyby się rozkurzać, ztąd nie mało miałem trudności w wynalezieniu mechanizmu, któryby w mowie będącemu odpowiedział celowi. Atoli przy ciągłych poszukiwaniach i wytrwałości, udało mi się wreszcie zrobić dość proste urządzenie, za pomocą którego, bez narażania się na stratę z rozpylania pochodzącą, mąka dostatecznie mięszaną i przesypywaną być może.

Mając już to wszystko obmyślone, po uzyskaniu od rządu potrzebnego funduszu, założyłem suszarnią przy ulicy Żelaznéj pod Nr 1125, gdzie w obec Kommissji na ten cel wyznaczonéj wysuszyłem na próbę:

Mąki żytnéj świeżéj — — — 50 czetwerti
Owsa świeżego — — — — 10 —
Kaszy jęczmiennéj świeżéj — — 10 —

Wszystkie te artykuły zostały opieczętowane, i do magazynu przy młynie parowym na dalszą obserwacją złożone.

By zaś tem pewniéj przekonać się o możności na czas długi przechowania tak wysuszonéj mąki, część jéj z polecenia Władzy Wyższéj została wziętą z magazynu w beczki upakowana, i w twierdzy Modlinie pod dachem cynkowym złożona, gdzie dotąd znajdując się w najlepszym stanie się okazuje. Chleb kilkakrotnie z tejże mąki wypiekany bardzo dobrym się okazał.

Co się tyczy téj części mąki wysuszonéj, jako też krup i owsa, które w magazynie przy młynie parowym były zostawione, takowe w czasie nadzwyczajnego wylewu Wisły, zostały zupełnie zniszczone a ztąd do żadnych dalszych niezdatne obserwacji.

Ponieważ przedmiot ten z przyczyny swéj ważności, bardzo wiele Rząd o dobro ogólne troskliwy, obchodzi: przeto w roku 1841 otrzymałem powtórne wezwanie, abym się raz jeszcze wysuszeniem mąki na próbę zajął; i aby czynność ta w obec Kommisji z Członków Intendentury i Inżenierji wojskowéj złożonéj, z wszelką ścisłością i akuratnością wykonaną była.

Przed zrobieniem téj powtórnéj próby, poprawiłem mechanizm służący do wysuszania mąki, i to wszystko, co się w praktycznem użyciu niestosownem okazało, usunąłem; dla ułatwienia zaś obrachowań, takie dodałem rozmiary częściom machiny, na które mąka kolejno się przesypuje, aby na raz po pół czetwerti brały.

Po takiém przygotowaniu w miesiącu Czerwcu roku zeszłego w obec Kommissji czynność tę wykonałem, a mianowicie wysuszyłem:

Mąki żytnéj świeżéj — — — 50 czetwerti.
Krup jęczmiennych świeżych — 10 —
Owsa świeżego — — — — 10 —

Co wszystko zostało na równe części podzielone, połowa w beczki, druga zaś połowa w worki upakowana, a po opieczętowaniu w trzech oddzielnych magazynach to jest: przy młynie parowym, przy ulicy Chłodnéj i w Cytadelli Alexandryjskiéj złożone, gdzie przez rok na obserwacji zostawać miały.

Instrukcja dla Kommissji przepisana, polecała na to szczególniéj mieć baczność.

1) Jak wielki ubytek przez uschnięcie mąki nastąpi?
2) Jaka ilość takowéj da się na dobę wysuszyć?
3) Co do tego wysuszenia koniecznie będzie potrzebnem?
4) Czyli w każdéj porze roku wysuszanie odbywać się może?
5) Jak wielkie koszta to wszystko za sobą pociągnie?

W końcu Kommissja zwracać miała uwagę na wszelkie inne nastręczać się mogące okoliczności, które w jakimkolwiek względzie z wysuszaniem związek mieć mogą, a po spisaniu dokładnego protokułu Władzy Wyższéj takowy przedstawić.

W protokule tym, i objaśnieniach przy tymże złożonych, oprócz ogólnego opisu saméj suszarni, sposobu przechodzenia mąki przez maszynę, tudzież szczegółowego objaśnienia pieców, następujące główniejsze punkta zamieszczone były.

Aby mąkę nie za nadto, ale do tego tylko stopnia wysuszyć, iżby takowa na czas długi zakonserwowaną być mogła, podzielono 50 czetwerti na 3 części; jednę z nich wysuszono tak, że na czetwerti czyli 290 funtach 12 i 5|8 funta utraciła, druga część mocniéj suszona, okazała ubytek na jednéj czetwerti 13 7|25 funta; trzecia zaś 20 10|17 funta, co w przecięciu na wszystkich 50 czetwertiach 789 1|2 f. wyniosło, czyli na jednę czetwert po 15 4|5 fun.

2) Ponieważ w izbie czyli suszarni obecnie na próbę urządzonéj, na jednéj machinie wysusza się mąki czetwerti 4, w ciągu 4 godzin, przeto za powiększeniem izby da się w niéj postawić podobnych machin sztuk 6. A natenczas w przeciągu godzin 4, wysuszy się czetwerti 24, na dobę 144, przez cały zaś miesiąc 4,320.
3) Na ogrzewanie tak powiększonéj suszarni potrzeba będzie drzewa na dobę szczap 40 czyli 1|6 sążnia kubicznego, rachując zaś sążeń po zł 40, wyniesie miesięcznie zł. 200.
4) Do wszelkich prac i usług, przy tejże suszarni, potrzebni będą, jeden dozorca i 6 robotników. Rachując na dozorcę dziennie zł. 3, na każdego robotnika po zł. 2, wyniesie miesięcznie zł. 450.
5) Na oświetlenie w tejże suszarni, potrzeba będzie 4 lamp, rachując każdą po 20 gr. dziennie; tudzież 5 sztuk świec po gr. 5, co uczyni miesięcznie zł. 110.
6) Na ciągłe utrzymanie suszarni, reperacje i wszelkie inne nieprzewidziane wypadki potrzebny jest fundusz zł. 100 miesięcznie wynoszący.

Ogół przeto wydatków czyni zł. 870 miesięcznie, a że w ciągu miesiąca wysuszy się mąki 4,320 czetwerti, wysuszenie zatem jednéj czetwerti po gr. 6 z ułamkiem kosztować będzie.

Co się zaś tyczy krup i owsa, gdy artykuły te dla zupełnego wysuszenia dłużéj w suszarni rozpostarte być muszą, przeto przy takichże samych nakładach, w tymże czasie o połowę mniejsza ich ilość może być wysuszona, a tém samém koszta wysuszenia jednéj czetwerti każdego z tych produktów po 12 gr. wynosić będą.

I ta uwaga pominiętą być nie może, że mąkę na powyższy sposób wysuszoną, należy koniecznie w czystych i suchych składać magazynach, inaczéj bowiem przyciągnęłaby znowu wilgoć z powietrza. Wysuszanie mąki w suszarni tego rodzaju odbywać się może bezwzględnie na porę roku, i co do kosztów żadna prawie nie zajdzie różnica, większy bowiem wydatek na drzewo w czasie mrozów, przez wyższy stopień suchości powietrza poniekąd się skompensuje.

Złożona na konserwację w trzech różnych magazynach mąka, po upływie całego roku, z rozkazu Sztabu głównego armji przez ustanowioną do tego Kommissją w jesieni roku b. została zrewidowana, przyczém okazało się:

1) Że mąka wszędzie była w dobrym stanie.
1) Że w beczkach jako i w workach, co do konserwacji nie znaleziono żadnéj różnicy.

3) Że w ogólności przez ten przeciąg czasu, ubyło jeszcze w skutku zeschnięcia po 2 funty w przecięciu na czetwerti.

4) Że kolor swój, zapach i białość w zupełności zachowała.

5) Że w składzie przy młynie parowym była więcéj atakowaną przez robaczki szczególnego rodzaju, które tam od niejakiego czasu się objawiają, więcéj zagnieżdżają się w workach, aniżeli w beczkach gdyż w ostatnich tylko przez większe szparki, pomiędzy klepkami dają się spostrzegać.

6) Że chleb z tejże mąki wypieczony pod wszelkiemi względami był bardzo dobry.

Po upieczeniu chleba z mąki takowéj, okazał się przybytek w następującym stosunku.

Wzięto z worka i beczki po 72 1|2 funta czyli 1|4 czetwerti, co razem 145 funtów wynosiło. Ponieważ w ogólności przyjęte jest za zasadę, że taka ilość świeżéj mąki, 180 funtów chleba wydaje, z mąki zaś na powyższy sposób wysuszonéj otrzymano funtów 220; tak znaczny przeto przybytek, nie tylko wynagradza stratę mąki, jaka wynikła w czasie wysuszenia, ale nadto pokrywa z procentem wszelkie koszta na wysuszenie wyłożone. Jakoż jeżeli weźmiemy świeżéj żytniéj mąki czetwert czyli funtów 290, po wypieczeniu z takowéj chleba otrzymujemy funtów 360; jeżeli zaś weźmiemy czetwert wysuszonéj mąki, po spieczeniu jéj na chleb, będziemy mieli f. 440. z których potrąciwszy na poprzednie uschnięcie i ubytek 18 funtów, pozostaje nam jeszcze, jako czystego przybytku chleba 62 funtów. Gdybyśmy funt chleba po gr. 2 rachowali, wyniesie na czetwerti 124 groszy, potrąciwszy zatém koszta suszenia mąki, które jak się wyżéj okazało, czynią po gr. 6 na czetwerti, jeszcze czystego zysku będzie gr. 118, czyli zł. 3 gr. 28, to więc przekonać powinno, jak wielka jest korzyść wypiekać chleb z mąki suszonéj.

Z tego co poprzedziło daje się powziąść dostateczne wyobrażenie o urządzeniu suszarni, która głównie do wysuszania mąki jest przeznaczoną. Wysuszona na ten sposób mąka o wiele w dobroci przewyższa tę, którą się otrzymuje ze zboża przed zmieleniem wysuszonego, w ostatnim bowiem razie, ziarna, zwłaszcza te które bezpośrednio rozpalonéj blachy się dotykają, mogą uledz zmianie, to jest w pewnym stopniu przypaleniu; a ztąd mąka z nich otrzymana, nie może mieć białości, i smaku nieco gorzkiego nabiera. Zmiany tak szkodliwe nie mogą wcale mieć miejsca przy wysuszaniu mąki, gdyż tu temperatura nigdy 40 R. nie przechodzi, który to stopień ciepła służy jedynie do ulatniania wilgoci, któréj się właśnie pozbyć żądamy.

Nie tylko mąka, ale wszelkiego rodzaju zboże na podobnéj suszarni daje się wysuszyć; ziarna nawet, które w skutku zagrzania się stęchły, utracają, przez rozpostarcie ich w suszarni, właściwy sobie nieprzyjemny zapach i do użytku przydatnemi się stają. Doświadczenia w téj mierze robione były z owsem tak stęchłym, że się już do niczego przydać nie mógł. Jakoż po rozpostarciu ziarna takowego na machinie w suszarni i przepuszczeniu ogrzanego powietrza, owies wyschły nie wydawał już zapachu stęchłego, i lubo śniadość w nim pozostała, zdatny jednak był do użycia.

Jedną z przyczyn, dla których młyn parowy, zakład tyle ważny dla kraju naszego, nieodpowiedział oczekiwaniom pierwszych jego założycieli, była bezwątpienia ta, iż nie miano sposobu wysuszania mąki, takowa przeto zepsuciu ulegała, i do przeznaczonego miejsca doprowadzoną być nie mogła. Skoro się zaś okazuje teraz, że produkt ten dość łatwo i z niewielkim kosztem wysuszonym i od zepsucia zabezpieczonym być może, przeto sądzę, iż najwłaściwiéj byłoby zakład w mowie będący, obrócić znowu na ten sam cel, na jaki pierwiastkowo był zbudowany, to jest do mielenia mąki na sprzedaż za granicę, co, ze względu na odbyt zboża, nie małe ziemianom i krajowi w ogólności przyniosłoby korzyści.

Jeżeli wysuszanie żytnéj mąki dla zaopatrywania nią magazynów i składów, jest rzeczą nader ważną; niemniéj pożądaném jest także suszenie mąki pszennéj dla prowadzenia nią zagranicznego handlu. Gdy główniejszemi zaletami mąki pszennéj są białość i subtelność czyli miałkość; przymioty zaś te nie dają się otrzymać, jeżeli przed mieleniem ziarno, przynajmniéj cokolwiek, nie będzie odwilżone, a to dla pozbycia się kurzu i zmiękczenia powierzchownéj plewki, iżby się takowa w mieleniu nie kruszyła, a zarazem z łatwością od mączki oddzielała; przeto mąkę tak otrzymaną, która jest tém samém najlepszego gatunku, chcąc na czas dłuższy zachować, koniecznie suszyć potrzeba.

(Dokończenie nastąpi.)

## WIADOMOSCI HANDLOWE.

### WEŁNA.

Wrocław 4 Marca. — Niewiele ważnego donieść możemy o interesach przeszłego miesiąca, były one mało znaczącemi i ograniczyły się na zakupach ze strony fabrykantów krajowych i kilku spekulantów, którzy główny swój odbyt mają w miastach fabrycznych. Ich uwaga szczególniéj była zwróconą na dobrze utrzymaną polską srednią wełnę w cenach od 46—52 tal., i ceny te utrzymywały się o 3—4 tal. wyżéj jak przed 4 miesiącami. Odbyt był znaczny na wełny rosyjskie zdatne do czesania, których mamy wielkie składy, i których pośledniejsze gatunki płacono od 38—42 tal., a lepsze po 46—48 tal. I tak zwana po fabrycznemu rossyjska wełna zwykle na 3—4 gatunków podzielona częściéj teraz pokazuje się i znajduje szybki odbyt po cenach od 54—60 tal. stosownie do gatunku. Zapasy jéj jak równie pośledniejszéj wełny rosyjskiéj na 40—42 tal. są tu bardzo znaczne.

Na jedno-strzyżową szląską mało jest pokupu, i chociaż tu i owdzie zdarzy się jaki obstalunek, takowy jednak ogranicza się zwykle na takich partjach które dostać można po 60—65 talarów, na delikatniejsze gatunki po 75 talarów niema wcale kupców, a jeszcze mniej na wysoko cienkie wełny, których dotychczas bardzo piękne partje pozostają w pierszéj ręce, za które na targu czerwcowym nieofiarowano cen odpowiednich piękności gatunku. Że dotąd przy takiém położeniu rzeczy, nasi rozsądni i dość obeznani stosunkami handlowemi producenci, trzymają się wysoko i rokują nadzieję, że wkrótce

mieć będziemy świetny handel wełny, to przypisać można niektórym przez niewiadomość dyktowanym raportom zagranicznych dzienników i téj okoliczności, że przyszła strzyża okaże znaczny niedobór który w przecięciu na 20 pCt obliczają. Zupełnie przeciwnego zdania są nawet najodważniejsi w poprzednich latach spekulanci, i rany jakie w interesach przeszłorocznych ponieśli, albowiem przy wszystkich kontraktowych zakupach straty wypadły przynajmniéj na 10 pCt, zbyt są jeszcze świeże, aby mogły być zapomnianemi. Z tego naturalnie wypada, że w Szląsku nie było prawie żadnego zakupu wełny na owcach.

Podług naszych niezmiennych zasad wstrzymujemy się od objawienia jakichkolwiek widoków, donosiemy tylko fakta o przyszłości nie należącej do naszego zakresu które szczególniéj w handlu wełny nie daje się z pewnością przepowiedzieć. Z całego serca życzymy zwiększenia ojczystemu płodowi, którego uszlachetnienie szczególniéj w tym roku wymagało wielkich ofiar, aby znalazł licznych umiejących oceniać jego wartość nabywców, nie wdając się jednak w łudzące marzenia i poprzestając na nadziei nagrody na jaką istotnie nasi dzielni hodownicy owiec zasługują.

---

## ZBOŻE.

**Londyn 28 Lutego.** — Tu w Londynie na wczorajszym targu mieliśmy umiarkowany dowóz angielskiéj pszenicy. Handel był oziębły, i gdy najlepsze gatunki poszukiwane były w cenie o 1 szyl. niższéj, naturalnie ruch nie mógł być ożywiony, w ogóle interesa gorzéj stały jak w zeszłym tygodniu. W zagranicznéj pszenicy mało było odbytu w ciągu tygodnia i ceny zniżyły się nieco Pszenica pod kluczem wcale nie poszukiwana. Owsa jest bardzo mało na targu, i kupcy potrzebujący go koniecznie musieli nieco wyżéj płacić, w ogóle jednak handel bardzo był ograniczony.

**Szczecin 3 Marca.** — Od poniedziałku zakupiono kilka niewielkich partji pszenicy na przesyłkę wodą po cenach nieco zniżonych, a mianowicie jedną partję pstrokatéj polskiéj i jedną żółtéj szląskiéj z 1841 roku po 38 tal. Lepsze gatunki płacą się o 1—2 tal. wyżéj, ale nawet przy tak niskich cenach w ogóle nie okazuje się wcale chęć kupna. Na targu lądowym który ciągle mało jest zaopatrywany i zwiedzany, cena najlepszych gatunków utrzymuje się na 40 tal. i konsumenci niekiedy płacą nawet 41 tal. Żyta przybyły już niejakie dowozy, co cenę towaru na miejscu zniżyło, ale zarazem ożywiło interesa.

**Dnia 6 Marca.** — Od piątku nie ma prawie żadnego targu na pszenicę i ceny nominalnie tylko podać można. Żądają na miejscu z gruntu za żółtą ukerm. 43 do 44 tal., żółtą szląską 39—42 tal. takąż białą 36—47 za polską pstrokatą 40—42 tal. Na targu lądowym za pszenizę przy końcu zeszłego tygodnia w skutku małego dowozu, płacono nieco wyżéj. Żyto na miejscu od piątku także pozostało bez odbytu, żądano podług gatunku 32—34 tal. Na wodzie za ciężki polski gatunek żądają 34 tal. Na dostawę wiosenną zawarto niejakie układy po 32 1|2 tal. i po téj cenie jest jeszcze wielu chcących przedać. Jęczmień duży pomerański płacił się 26 1|2 tal., mały 24, na dostawę żądają nieco więcéj. Owsa na miejscu nie ma nic prawie, na dostawę za pomerański 52 funtowy żądają 21 1|2 tal.

Ne targu lądowym onegdaj przedano pszenicy 20 wespli po 39—43 tal., żyta 12 wespli po 33—35 talar., jęczmienia 2 wesple po 25—27 tal., owsa 2 wesple po 20—21 tal.

---

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

| *Dnia* 14 *Marca* 1843. | | żądają R.s | żądają k. | dają R.s | dają k. |
|---|---|---|---|---|---|
| **1. WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 talarów | 2 M. | 93 | — | — | — |
| Gdańsk 100 talarów | 2 M. | 92 | 70 | — | — |
| Hamburg 300 m. k. | 2 M. | 141 | 30 | — | — |
| Londyn fun. sterlin. | 3 M. | 6 | 40 | — | — |
| Lipsk 100 talarów | 2 M. | — | — | — | — |
| Moskwa 100 rub. sreb. | 1 M. | 99 | 75 | — | — |
| Petersburg ditto | 1 M. | 99 | 75 | — | — |
| Paryż 300 franków | 2 M. | 75 | 45 | — | — |
| Wiedeń 150 zł. reńskich | 2 M. | 97 | 20 | — | — |
| Wrocław 100 talarów | 2 M. | 93 | — | — | — |
| **2. MONETY.** | | | | | |
| Rossyjskie Imperjały. | | — | — | — | — |
| Holend. dukaty nowe. | | — | — | — | — |
| ditto stare ważne | | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Rossyjskie assygnaty | | — | — | — | — |
| Austrjackie bilety bankowe za 150 złr. | | — | — | — | — |
| **3. PAPIERY.** | | | | | |
| Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*) | | | | | |
| ditto ditto nowe | | 14 | 82 | — | — |
| Obligi skarbowe na zł. 1000 | | — | — | — | — |
| Obligacje cząstkowe na zł. 500 | | — | — | — | — |

Wart ść kuponu kop. 12 1/2.

---

## SREDNIA CENA ZYWNOSCI.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec żyta rubli sr. 1 kop. 52 (złp. 10 gro. 4); pszenicy r. s. 2 k. 66 (złp. 17 gr. 22); jęczmienia r. sr. 1 kop. 60 (zł. 10 gro. 20) owsa rub. sr. 1 kop. 11 (złp. 7 gr. 12); mąki pzzennéj przedniéj r. sr. 4 ko. 35 (złp. 29 gr. —), ordynarnéj 6 ćwierci r. s. 3 k. 73 (złp 24 gr. 26), żytniéj pytlo. r. s. 2 k. 15 (złp. 14 gr. 10), gryczanéj korzec r. sr. 1 k. 95 (złp. 13 gr.—); kaszy gryczanéj zwyczajnéj r. 2 k. 89 (z. 18 g. 8); drobnej r. sr. 7 k. 20 (zł. 48 gr. —); jęczmiennéj perłowéj r. s. 5 k. 27 (zł. 35 gro. 4) jęczm. ordynaryjnéj r. s. 1 ko. 68 (złp. 11 gr. 4); — siana Centnar 100-funt. kop. 53 (złp 3 gro. 16); słomy cent. 100 funt. kop. 26 (złp 1 gr. 22); sążeń drew sosnowych r. sr. 6 k. 45 (złp 43); — wół dobry od r. s. 38 do 54; średni od r. s. 31 do 37; lichy od r. s. 22 do 30; — ciele rs. 1 k. 80 wieprz dobry od r. s. 11 do 14; średni od r. s. 8 do 10; lichy od r. s. 6 do 7; — masła funt k. 14 (gr. 28) słoniny funt k. 9 (g 18); kartofli korzec k. 55 (zł. 3 g. 20); okowity 10téj próby garniec ko. 59 (zł 3 g. 28); szumówki 6téj próby garniec kop. 35 (złp. 2 g. 10).